

Słowa Sai Baby (Sukszma i Kosmicznego) w kontekście pandemii

Dlaczego pojawia się globalna klęska?

Fragment dyskursu z dnia 19 III 2020 według <https://saivrinda.org/discourse-summaries/why-does-a-global-calamity-occur-divine-discourse-summary-march-19-2020>.

Jak słodko, łagodnie by nie mówić, człowiek ma tę typową arogancję nie zwracania uwagi na dobre rzeczy. Ale kiedy wymierza się mocny cios, wtedy wszyscy podnoszą się i słuchają. Tak wygląda dzisiaj sytuacja na świecie. Właśnie rozmawiałem z kilkoma wielbicielami. Wszyscy byli zaniepokojeni. Powiedziałem im: „Widzicie, jest to cykl życia – będzie trwał i trwał. Jest to czas przemyślenia tego, jak żyjemy. Czy żyjemy we właściwy sposób? Porzućcie towarzystwo złych ludzi.” Żli ludzie to ci, którzy nie podążają ścieżką dharmiczną, prawdziwą, prawomyślną ścieżką. Czym jest *dharma*? Czynienie dobra jest *dharma*. Przyłączajcie się do ludzi dobrych, którzy pracują dla dobra świata. Czyńcie dobro dzień i noc. Zawsze pamiętajcie i przypominajcie sobie, co jest rzeczywiste, a co nierzeczywiste, co jest trwałe, a co nietrwałe. To pozwoli nam żyć na tym świecie jako lepsi ludzie. To sprawi, że zasłużymy sobie na miejsce na tej planecie ziemi. Do tego cała ta rzecz zmierza. Uczcie się, gdy mówi się wam w miły sposób, bo inaczej będziecie musieli dostać trudną lekcję. Obecnie przechodzimy taką trudną lekcję.

Mówiono mi, że wielu ludzi rozważa wegetarianizm. Minęły dni, kiedy żyliście w jaskiniach i polowaliście na zwierzęta. Wszystko się zmieniło – sposób ubierania się, poruszania się, mieszkania, robienia różnych rzeczy. Czemu więc mielibyśmy zabijać zwierzęta na jedzenie? Istnieją lepsze sposoby na zapewnienie pożywienia. Czemu więc nie rozważamy jakichś lepszych sposobów, bez krzywdzenia kogokolwiek? Tylko dzikie zwierzęta muszą jeść dzięki zabijaniu. Inni nie muszą. My nie musimy. Nie jest to niezbędne. Skoro do życia nie jest konieczne krzywdzenie kogokolwiek, dlaczego mielibyśmy to robić? Żyćcie w taki sposób, aby nikomu nie szkodzić – nie szkodzić ani myślą, ani słowem, ani czynami.

To, że ktokolwiek jest mały, że jest od nas słabszy, nie daje nam prawa do krzywdzenia. W rzeczywistości nasza siła tkwi w ochranianiu słabszych, a nie ich krzywdzeniu. Tak więc ten wirus udzielił nam dobrej lekcji. Skruszył on arogancję potężnych, bogatych, u władzy, posiadających wiedzę. Widzicie? Nikt nie jest oszczędzany. Módlmy

się o to, aby ludzie zrozumieli, jak z tym sobie radzić. Módlmy się, aby szybko pojawiło się lekarstwo, sposób, który pomaga ludziom w potrzebie. Ale przede wszystkim módlmy się o to, abyśmy zaczęli żyć jak ludzie. Człowieczeństwo – współczucie, życzliwość – powinno kierować naszym życiem.

Jakie jest lekarstwo na najbardziej niebezpieczne problemy świata i jak możemy być częścią zmiany

Fragment dyskursu (prawdopodobnie z 24 III 2020) dostępnego na Facebooku w tłumaczeniu Roksany Górczyńskiej.

Obecnie prowadzi się wiele rozmów na całym świecie odnośnie wirusa. Ludzie z wielu krajów nie mogą podróżować, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się wirusa – co jest poprawne. Ale tak dużo zostało powiedziane o wirusie, który przyszedł do nas 3 miesiące temu. Śmierć kilku tysięcy zaburzyła codzienne życie ludzi na całym świecie, ponieważ wirus ten dotyka w ten sam sposób zarówno bogatych jak i biednych – tak samo dotyka prezydenta, premiera czy bardzo biednego człowieka. Dlatego wiele się o tym mówi.

Każdego roku w Indiach około 250 000 dzieci przychodzi na świat z wrodzonymi wadami serca. Nie wiem czy do tej pory na całym świecie jest tylu ludzi zarażonych wirusem. Zebrane wszystkie razem: wszystkie szpitale, placówki rządowe w Indiach – nie są w stanie udzielić pomocy około 25 000 dzieci. To oznacza, że 25 000 dzieci rocznie pozbawionych jest szansy na leczenie. Nie dożywają pierwszych, drugich czy piątych urodzin – w zależności od powagi problemu. Więc rocznie umiera w Indiach więcej dzieci z powodu wrodzonych wad serca niż obecnie na całym świecie umiera ludzi z powodu zakażenia wirusem. Ponieważ te dzieci są biedne, nie figurują na liście „Kto jest kim na tym świecie”, ponieważ nie jest to zagrożenie dla dzieci z bogatych rodzin (które mają zapewnione leczenie w przypadku choroby) – nie mówi się o tym, nie mówi się o tym tak głośno jak mówi się dziś o wirusie.

Rocznie na całym świecie ponad 5 mln dzieci, zanim osiągnie 5 rok życia, umiera z powodu niedożywienia. Jest to o wiele większa liczba porównując do tego, co dzieje się obecnie na świecie. Dzieci umierają z głodu. To nie jest żadna choroba, to jest brak jedzenia. Dzieci umierają, ponieważ nie mają pożywienia. Ale żaden z rządów nie podejmuje w tym przypadku tak intensywnych i zdecydowanych działań, mimo że jest to tak duży problem. Natomiast w kwestii wirusa – zmarło kilka tysięcy ludzi i już tak wiele zostało zrobione – pozamykane granice, biznesy, szkoły, zabroniono

zgrupowań – wszystkie działania zapewniające bezpieczeństwo zostały podjęte, ponieważ ten problem dotyczy wszystkich – tak samo biednych jak i bogatych. W większym stopniu bogatych, bo to oni podróżowali po całym świecie w sprawach biznesowych jak i turystycznych. Biedni i tak pozostają w swoich domach. Z tego względu są całkiem bezpieczni.

Pomyślcie przez moment. Są rzeczy, na które do tej pory nie ma lekarstwa. Ale na problemy, o których mówię są lekarstwa: choroby serca można wyleczyć, instytucje mogą powstawać, dzieci można ocalić – jeśli tylko świat się przebudzi i włoży tyle samo wysiłku, lub odrobnię więcej, niż robi teraz w obliczu strachu przed śmiercią. Ale ponieważ te dzieci nie znajdują się na liście ludzi wpływowych, bogatych, mających władzę, sławnych – SĄ IGNOROWANE. Pomyślcie o niedożywieniu – prosta rzecz – jedzenie. Dzieci nie proszą o diamenty czy złoto, potrzebują jedzenia. Jednak wiele z nich umiera z niedożywienia – WŁAŚNIE W TAKIM ŚWIECIE, gdzie każdego roku przybywa milionerów, każdego roku jest ich więcej i więcej. A z drugiej strony dzieci umierają z głodu, z powodu wad serca i z powodu wielu, wielu innych chorób. Nie pamiętam teraz wszystkich danych, możecie sprawdzić statystyki, jeżeli macie czas i jesteście zainteresowani.

Tak wiele dzieci nie otrzymuje edukacji, nie ma równych szans jak pozostali. To wszystko są „choroby” dużo bardziej niebezpieczne niż to, czym obecnie jesteśmy tak bardzo przejęci. Musimy zwrócić uwagę świata na te problemy, one mogą zostać rozwiązane.

Człowiek może być prowadzony przez strach, jak również przez chciwość i żądze. Gdy jest to strach – taki umysł myśli, że świat jutro się skończy, a to sprawia, że postępuje w szalony sposób. Kiedy dopadnie go chciwość – myśli, że świat nie skończy się nigdy. Gromadzi jak najwięcej nie myśląc o jutrze. Tak właśnie może działać ludzki umysł. Może być pełen negatywnych myśli, jakby wszystko miało się zaraz skończyć lub może być tak chciwy, że nawet nie potrafi myśleć – jedynie chce gromadzić, bez zastanowienia.

NAJWIĘKSZE PROBLEMY ŚWIATA, NAJNIEBEZPIECZNIEJSZE PROBLEMY TEGO ŚWIATA MOGĄ ZOSTAĆ ROZWIĄZANE, JEST NA NIE LEKARSTWO. CZYM JEST TO LEKARSTWO? JEST TO BEZINTERESOWNOŚĆ W KAŻDEJ POSTACI. NIEWIELKA DOZA BEZINTERESOWNOŚCI W UMYŚLE KAŻDEGO Z NAS MOŻE ROZWIĄZAĆ WSZYSTKIE PROBLEMY TEGO ŚWIATA.

Ubóstwo może zostać wyleczone. Choroby (takie jak wrodzone wady serca, z którymi zmagamy się w Indiach) – mogą zostać wyleczone. Analfabetyzm może zostać wyleczony.

Jest tablica w jednym miejscu, na której wypisane są cele zrównoważonego rozwoju – opracowane przez Organizację Narodów Zjednoczonych, przez narody które są częścią tej organizacji. Znajduje się tam wiele zadań, którymi my również się zajmujemy, czyli darmowe leczenie, równe szanse, edukacja itd. Ale ilu ludzi tak naprawdę, szczerze nad tym pracuje, aby wykonać te zadania?

Odbywa się tak wiele konferencji, spotkań, seminariów, ale niewiele z tych rozmów wynika. Rozmowy te nie są przekształcane w prawdziwą, dobrą pracę. Kiedy my wykonujemy tę pracę, wtedy tego rodzaju inne organizacje przychodzą do nas. Są pod wielkim wrażeniem tej prawdziwej, szczerzej pracy: tego co jest wykonywane. Rozumieją dlaczego to jest robione. I to sprawia, że się do nas przyłączają.

Fragment dyskursu z 25 III 2020

Z wideo: <https://www.youtube.com/watch?v=u1ejMcju4Qk&feature=youtu.be>
oraz <https://www.youtube.com/watch?v=CQYrcagyA8s>.

Wyzwania jeszcze się nie skończyły. Jest to tylko początek. W nadchodzących latach ludzkość czeka jeszcze wiele wyzwań. Przesłanie do wszystkich wielbicieli na świecie, wszystkich nauczycieli, pracowników, studentów jest takie: nie bójcie się, nie panikujcie, miejcie wiarę, miejcie poddanie, utrzymujcie umysł pozytywny. Utrzymujcie nawyki czyste, polegajcie na Bogu, potem na wszystkim innym; wykorzystajcie ten czas na zwrócenie patrzenia do wewnątrz, nie zatrzymujcie się na świecie zewnętrznym; poznajcie więcej siebie, a nie świata zewnętrznego; odkryjcie, gdzie jesteście słabi, gdzie źle postępujecie, uczcie się poprawiać, udoskonalać, a to na pewno zmieni świat, kraj po kraju.

Na pewno przyszłość będzie lepsza. Teraz mamy czas klęski, niekiedy mamy czas trudności, ale to wydobędzie z nas to, co najlepsze i nauczy, jak być lepszymi ludźmi. Z takimi uczuciami celebруемy to Ugadi. Zdecydowanie nie jest to czas na smutek. Żywmy nadzieję, że ten rok uczyni nas lepszymi ludźmi, świat będzie lepszy, społeczeństwa świata staną się lepsze. Na pewno, gdy przyjdziemy świętować następne Ugadi, będziemy bardziej zadowoleni, będziemy bardziej duchowi niż jesteśmy dzisiaj. Z tymi błogosławieństwami, *Samasta loka sukhino bhawantu*; wyrecytujcie mantrę *Mritjundżaja*.

Jak naszymi myślami możemy pokonać choroby i śmierć

Tłumaczenie z wideo <https://www.youtube.com/watch?v=EMbRn7DcfYk>
(bez daty, udostępnione pod koniec kwietnia 2020).

Zawsze mówię: radiacja, wibracja i materializacja. Wszystkie te rzeczy są ludzkie. Radiacja? *Atman*. Wibracja? Umysł. Materializacja? Ciało. Bo widzicie, wszystko, co dzieje się w ciele, materializacja, wiąże się z wibracją w umyśle, z tym, co się dzieje w umyśle. Umysł jest niczym innym jak niewolnikiem *atmana*; tak powinno być. *Atman* jest czysty, nieskazitelny, ale niczym światło słoneczne, które przechodzi przez kolorowe szkło, które ulega przefiltrowaniu i wykazuje, kolory, tak samo *atman* przechodząc przez umysł, nieczysty umysł, staje się nieczysty, wydaje się nieczysty – tak jak światło, które staje się kolorowe. Ciało jest odbiciem tej nieczystości. Choroby, a nawet śmierć, można pokonać siłą umysłu. Jeśli więc macie czyste myśli, które nie niosą strachu i paniki, ale są pełne wiary i poddania, wiele można osiągnąć. Sprawi to przede wszystkim, że wasza pozytywna myśl stworzy wokół was pozytywne środowisko. Widzicie, czasami spotykamy ludzi i czujemy się bardzo pozytywni; czasami spotykamy innych ludzi i natychmiast jesteście pozbawieni naszej energii, czujemy się bardzo negatywnie, gdyż oni mają wokół siebie aurę, która składa się z ich myśli. Ciało jest takie samo. Ludzie mogą być bardzo piękni i przystojni, ale w ich obecności czujecie się bardzo negatywnie, gdyż ich umysł nie jest pozytywny. Jeśli więc stworzymy pozytywne myśli, myśli te rozejdą się wszędzie. Wibracje są wszędzie. Wibracje te pomagają innym i rozwijają pozytywne myśli, pokonują śmierć i wszystkie te choroby. Faktycznie obecnie strach jest większą pandemią niż ten wirus. On wyraźnie ujawnił naszą kruchość, słabości nas jako ludzi. Jakże się boimy, jakże samolubni jesteśmy. Właśnie to ten strach ujawnia. Jest to więc czas, kiedy możemy spojrzeć w lustro i spytać: „Kim jestem? Dlaczego tak się zachowuję?” Jest to wspaniała okazja.

Przekaz od Kosmicznego Sai Baby

Odebrany przez [Valerie Barrow](#) dnia 5 maja 2020 r.

<https://www.valeriebarrow.com/?p=5279>.

Valerie Barrow: Dzisiaj mamy dzień 5 maja, piąty-piąty 2020. Z wielką miłością i szacunkiem spotykamy się tu w Moss Vale w Nowej Południowej Walii (w Australii) i wzywamy Kosmicznego Sai Babę i Andromedę Val, bądź kogokolwiek, kto chce przesłać wiadomość przez nas lub nam. Wzywam z wielką miłością i szacunkiem Kosmicznego Sai Babę, aby przedstawił się nam na tym spotkaniu. Dziękuję. Z wielką miłością i szacunkiem.

Kosmiczny Sai Baba przez Valerie Barrow: Jestem, moja droga; jest mi bardzo miło być tu dzisiaj z wami.

Rozmawialiśmy telepatycznie i powiedziałem, że dzisiaj Andromeda Val nie przyjdzie, by odpowiadać na pytania. W istocie dzisiaj to ja łączę się z wami; chcę przekazać przesłanie, jeśli można.

Valerie Barrow: Oczywiście można! Dziękuję, Kosmiczny Sai Babo, z przyjemnością wysłuchamy; dziękuję.

Kosmiczny Sai Baba przez Valerie Barrow: Ja oczywiście nie jestem ograniczony – przychodzę z Galaktyki Andromedy, ale jestem też tuż przy was, na waszym drugim świecie.

Jestem wszechobecny, a to jest czymś, co niektórzy ludzie nie bardzo rozumieją, ale to nie szkodzi. Jeśli „wygooglują” to słowo (*omnipresence*), mogą znaleźć dokładne znaczenie. Teraz przejdę do mojego przesłania, które jest przesłaniem nadziei i zapewnienia wszystkim, że po pandemii sprawy potoczą się dalej. Ale jest to czas wezwania do przebudzenia – sytuacja ta została dopuszczona przez hierarchię z Andromedy, która stworzyła waszą planetę Ziemię i która cały czas czuwała i czuwa nad każdym na tej Ziemi i monitoruje każdego, że tak powiem, codzienne życie. Oni z łatwością to robią. Zatem pod pewnymi względami nie jesteście nieznani innym, jak możecie myśleć. Ale mówię to z miłością, gdyż ci ludzie monitorują was zawsze w waszym interesie. A dzieje się to przez świadomość waszej duszy.

Świadomość waszej duszy była i jest jak paszport pozwalający na wstęp na tę Ziemię. Zanim tu przychodzicie jest umowa z tymi, którzy się zgodzili z wami spotkać i, oczywiście, być waszą rodziną, pozwalając wam w niej się urodzić. Zgadza się spotykać od czasu do czasu z innymi – innymi, którzy być może nie sprawowali się zbyt dobrze w innych wcieleniach, co daje im sposobność poprawienia tamtego złego rozumienia lub pozwolić na czyste przebaczenie z obu stron, jak i na stronę samego Stwórcy. Stwórca nie osądza, ale gdy pielęgnujecie w sobie animozje, to w rzeczywistości odsuwacie się od miłości Boga.

Liczę na waszą wyrozumiałość w stosunku do Valerie, gdyż ona starzeje się, starzeje się jej ciało. Korzystamy z jej krtani, gdyż nie ma innego sposobu, w jaki moglibyśmy komunikować się z wami z innych światów. Wasza ludzka rasa jest rasą z krtaniami i w ten sposób komunikuje się.

W innych rasach są inne sposoby – one wytwarzają szумы lub hałasy. Powiedziałbym, że jest to podobne do waszych głosów z krtani, ale w rzeczywistości nie jest to komunikacja, do jakiej przywykliście. Właśnie dlatego przychodzimy do was przez

medium, po uzgodnieniu co do przemawiania przez zapożyczoną krtań; dokładnie to robimy z Valerie. Oczywiście ona już dawno temu zgodziła się na to wszystko.

Jej życie toczyło się jak w sztuce scenicznej. Ona sama był powstrzymywana, aby ta historia mogła się rozwijać i aby była na tyle ciekawa, żeby napisać o niej książkę. O tym właśnie jest jej książka *Starlady* (Gwiezdna kobieta). Chodzi w niej głównie o opis innych światów, ale także o poinformowanie wszystkich, że w to ziemskie ciało przychodzą skądinąd. Jako małe dzieci dorastają, w czym pomaga im rodzina do czasu gdy osiągną wiek 18 do 21 lat. Wtedy sami mogą poprowadzić swoje życie; inaczej mówiąc, sami muszą sobie radzić. To oczywiście wiecie – ja tylko podsumowuję to dla was.

Teraz chciałbym wyjaśnić tę pandemię. Jest wiele nieporozumień co do jej pochodzenia i dlaczego przyszła. Na całej Ziemi prowadzi się mnóstwo eksperymentów w tajnych miejscach. Ale niekoniecznie dobre jest pokazywanie tego palcem, gdyż jeśli wskazujecie kogoś osądzającym palcem, obwiniacie innych, ale również obwiniacie siebie. Gdy wskazujecie palcem, zaciskacie pięść, a wtedy trzy inne pące wskazują na was. Chciałbym więc przypomnieć wam, abyście nie byli zbyt skorzy do osądzania.

Ważne jest, abyście rozważyli szerszy obraz tej sytuacji. Za mało dbano o tę planetę, Matkę Ziemię, przed czym próbowaliśmy was ostrzegać. Z tym trzeba się pogodzić i tym zająć, bo gdybyście dalej tak postępowali, w dalszej perspektywie nastąpiłoby coś w rodzaju wymarcia; nie byłoby już tak samo. Macie tu piękną planetę – wszystko zostało dopasowane, abyście mogli wygodnie oddychać, znosić słońce – po to na skórze macie włosy, które chronią waszą delikatną skórę. Mam na myśli strukturę skóry, która bardzo łatwo uległaby przypaleniu, gdyby nie była od czasu do czasu chroniona, zwłaszcza przed palącym słońcem. Wszystkie rasy zrozumiały to i przedsięwzięły środki ostrożności – mówiąc to, mam na myśli rdzennych ludzi.

Teraz chciałbym przejść do innego tematu. Dużo mówi się o tym, czy istnieją UFO, albo czy istnieją inni ludzie w innych światach. Mogę was zapewnić, że jest wiele, wiele innych światów i wiele, wiele innych ludzi, innych ras. Wszystkie rdzenne ludy na całym świecie wiedziały o Gwiezdnym Ludziach. Rdzenni mieszkańcy Australii nazywają ich Ludźmi z Nieba (*Sky People*). Oni nadal są dostępni i Aborygeni o tym wiedzą. Komunikują się z nimi. Komunikują się w sposób umysł-umysł. Nazywają to swoim „śnieniem”. Zasadniczo nie jest to sen, marzenie senne czy gra wyobraźni, a raczej prawdziwa konwersacja z inną rasą w innych światach. Każdy może to zrobić. Ta możliwość jest wewnątrz was. Chciałbym, żebyście pomyśleli o tym i zrozumieli, że nie jesteście tylko mózgiem w ziemskim ciele. Jesteście raczej istotami z innego

świata i przyszłości ze świadomością duszy, która pomaga wam inkarnować się na planecie Ziemi w ludzkiej rasie. Jest to bardzo szczególna rasa, jest to rasa hybrydowa, jaka powstała z bardzo wielu zaimportowanych składowych, mających różne genetyczne historie, które czasami bardzo trudno rozwickłać albo choćby uświadomić sobie ich obecność. Same początki są oczywiście w samym Stwórcy. W tym miejscu chciałbym przypomnieć naukowcom, którzy pracują nad genetyką, że nie mogą zastrzegać sobie praw autorskich – jest to prawo stworzenia, jest to samo życie i każda praca w tej dziedzinie ma zawsze być udostępniana wszystkim. O tym chciałbym przypomnieć uczonym.

Mam nadzieję, że zrozumiecie, iż macie tę drugą świadomość, która znajduje się wewnątrz was. Świadomość w waszym mózgu pozwala wam pamiętać różne rzeczy – jest to rodzaj urządzenia rejestrującego, jest jak komputer. Nowe idee, nowe myśli lub nagłe pobudki, jak gdyby ni stąd, ni zowąd, przychodzą jako podpowiedzi przez waszą świadomość duszy, która ma łączność z nad-duszą.

Ta wasza nad-dusza jest całkiem inną rzeczą, chociaż mówiąc „całkiem inna” nie jest najlepsze, gdyż w rzeczywistości jest w świadomości waszego mózgu i waszego ziemskiego ciała, mimo że nie jesteście tego świadomi – ale poprawię się i powiem, że jest całkiem sporo ludzi, którzy są tego świadomi, jednak nie w sposób, o jakim mówię. W rzeczywistości jako siła życiowa świadomość ta ma swoje miejsce w Stwórcy, w świadomości Stwórcy, źródle wszystkiego. Pochodzą z niego pole siłowe i ludzie. Wszyscy jesteście z tego pola siłowego Boga. Chciałbym, żebyście o tym pomyśleli.

Religie, rozmaite religie – nie mówię o jednej czy dwóch – wszystkie one przyszły z podobnymi przesłaniami. Niektóre zostały inaczej zinterpretowane, nie w sposób zgodny z pierwotnym zamiarem, ale tak, by zapanować nad ludźmi i wpoić w nich strach. Niemniej, jako całość, mówią one o stworzeniu i o tym, kim jesteście. Pochodzicie od Stwórcy, ze Stwórczego Źródła, z pola siłowego, z miejsca, które nazwalibyście waszym domem. W nim nigdy nie ma obwiniania – chcę, żebyście to zapamiętali. Żadna myśl czy mówienie o pójściu do miejsca takiego jak piekło lub do jakiegoś innego, które nie jest zbyt miłe, jest tylko imaginacją. Tak jest w rzeczywistości, którą stworzył człowiek, ale nie w rzeczywistości wiecznej siły, która pochodzi od waszego Stwórcy. Wiedźcie o tym, gdyż nie trzeba bać się – nie ma po temu żadnego powodu. Gdy opuszczacie ziemskie ciało, nadal pozostajecie w formie, w fizycznej formie – jest to świetlista postać, która składa się z atomów. Jest to fizyczne ciało, i ma świadomość. Ono czyni was wolnymi – idzie do źródła i wtedy wracacie do domu. Albo możecie przejść do innej rasy w innym świecie. Wszystko to

jest aranżowane poprzez źródło hierarchii, które istnieje dla dobra wszystkich i jest to miłość.

Tak więc chciałbym, żebyście naprawdę o tym pomyśleli, o tym że nie jesteście tylko tym, o którym myślicie, że jesteście jako osoba w ziemskim ciele, ale raczej wieczną istotą ze światła, która nigdy nie ginie i która pochodzi ze źródła Stworzenia w świadomości. Ta świadomość istnieje w polu siłowym, o którym mówię. Każdy stamtąd pochodzi. Chciałbym, żebyście o tym pomyśleli. Nie jest to miejsce, gdzie ludzie osądzają. Nie jest to miejsce świadomości, która chce panować nad ludźmi. Nie jest to miejsce świadomości, w którym ludzie chcą coś przejąć, komuś zaszkodzić lub wywołać bitwę. Nic takiego! Ale wy jesteście jak dzieci, które przyszły stamtąd i otrzymaliście wolną wolę. Istnieje uniwersalne prawo – takie, że nawet to wieczne, boskie źródło nie może wtrącać się bez waszego wyboru. Dlatego ważne jest, żebyście dokonywali wyborów dobrych dla was, dobrych dla waszych bliskich i dobrych dla waszej planety – dla samej Ziemi, Matki Ziemi.

Ta pandemia budzi ludzi. Jeśli popatrzyacie na to z tej perspektywy, możecie dostrzec, jak szybko Matka Natura odradza się z zanieczyszczeń. Zanieczyszczenia bardzo poważnie szkodzą waszej planecie Ziemi. Musicie się tym zająć. Nie kłóćcie się o to, czy klimat się zmienia, czy nie. Raczej pomyślcie o tym, jak poradzić sobie z zanieczyszczeniami, z jakimi macie do czynienia na tej Ziemi, a których nie było po jej stworzeniu; klimat sam się uzdrowi. Wszystko jest powiązane, wszystko współdziała. Nawet wasze ziemskie ciała i to, jak oddychacie, jak się odżywiacie, oddziałuje na to, co dzieje się z resztą – wszystko jest jednym. Chciałbym, żebyście o tym pomyśleli. I chciałbym, żebyście naprawdę nie palili się do szukania winnych za to, co się dzieje. Nic nie może odebrać wam wolności; może tak się stać tylko wtedy, gdy na to pozwolicie, lub oddacie ją innym albo poddacie się myślom innych. Musicie zwracać się do własnej intuicji, która oznacza wewnętrzne nauczanie. Jest ona bezpośrednio połączona z waszą nad-duszą i z MONADĄ, która jest Bogiem, Stwórcą.

Pomyślcie, proszę, o tych rzeczach. Przyjdę ponownie i będę mówił na naszym następnym spotkaniu. Dziękuję, dziękuję moje dzieci, dziękuję. Ślę wam moją miłość i błogosławieństwa – zawsze, zawsze, zawsze.

[tłum. i oprac. KMB, 18 maja 2020]